

Wyjaśnienie przedmiotu naszej petycji:

Naszą idee fixe jest działanie łączące - uzasadniony interes pro publico bono - z partykularnymi zdrowo-pojętymi gospodarczymi interesami naszej osoby prawnej.

Większość podmiotów zwracających się do Urzędów nastawiona jest aby uzyskiwać partykularnie - jakąś osobistą wartość dodaną (zezwolenia/zapomogi/zwolnienia/dokumenty, etc)

W naszym przypadku natomiast - zgodnie z definicją artykułów 28 i 241 * Ustawy Kodeks Postępowania Administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 256,695) - pragniemy „nie tylko brać” - jak czyni to większość zwracających się do Urzędów Podmiotów - ale w ramach zawodowego charakteru działalności staramy się osiągać synergii z urzędami oraz wносить wartość dodaną poprzez dzielenie się wiedzą, którą w trybie ustawy o dostępie do

informacji publicznej uzyskiwaliśmy w ciągu ostatnich 25 lat i dzięki której poddajemy sanacji i usprawniamy funkcjonowanie administracji publicznej.

W ramach wzmiankowanego art. 241 KPA* namawia do tego Ustawodawca: "Przedmiotem wniosku mogą być w szczególności sprawy ulepszenia organizacji, wzmocnienia praworządności, usprawnienia pracy i zapobiegania nadużyciom, ochrony własności, lepszego zaspokajania potrzeb ludności."

Usprawnianie i zwracanie uwagi na obszary związane z cyberbezpieczeństwem wydaje się szczególnie istotne z punktu widzenia uzasadnionego interesu społecznego pro publico bono.

A jak wynika z udzielanych nam informacji publicznych - o czym pisaliśmy powyżej - stan faktyczny w gminach jest katastrofalny.

Biją na alarm również media {linki do niewielkiej części doniesień prasowych opisujących skuteczne cyberataki na Urzędy - zamieszczamy in fine niniejszego pisma.

Per analogiam - pomimo wydana olbrzymich pieniędzy podatników w ostatnim czasie - Najwyższa Izba Kontroli opatruje wnioski pokontrolne z 2025 r. - znaczącym tytułem „Cyberbezpieczeństwo w samorządach kuleje” dalej w protokołach pokontrolnych NIK zaznacza expressis verbis: „(...) Ponad 70 proc. skontrolowanych przez NIK urzędów samorządowych nie byłoby w stanie zapewnić ciągłości działania systemów informatycznych w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej. Kontrolerzy Izby wykryli też wiele innych niedociągnięć dotyczących bezpieczeństwa cyfrowego JST. (...) „ od lat NIK zwraca uwagę Samorządowców inter alia również na ataki hybrydowe, etc.

O wszystkich tych negatywnych ocenach można czytać w protokole NIK z lutego 2025 r. -sygnatura akt:

KAP.430.9.2024 Nr ewid. 123/2024/P/24/004/KAP - dostępny w pełnej postaci na stronach nik.gov.pl.

Skutek wydatkowania olbrzymich środków podatników w tym obszarze jest taki, że o ile w 2019 r. NIK ocenił negatywnie 70% ze skontrolowanych JST w tym obszarze - to w kontroli per analogiam wzmiankowanej powyżej i wykonanej w 2025 r. negatywną oceną objął już nie 70% ze skontrolowanych Urzędów, ale 71% - sic !

Analizując odpowiedzi uzyskiwane z Gmin - nie dziwimy się wcale i uważamy że Minister Cyfryzacji - ma w 100% rację - kiedy powtarza podczas udzielanych wywiadów, że "Polska jest na cyfrowej wojnie"

Ministerstwo Cyfryzacji wykonuje tytaniczną pracę, uruchamiając kolejne programy pomocowe podczas kiedy w w gminach chętnie bezrefleksyjnie wydatkowane są środki publiczne na ten cel, beneficjentami są powtarzające się nazwy tych samych firm ... efektem tych wdrożeń mnożą się stosy kopiowanej dokumentacji - w której zmieniają się tylko nazwy gmin.

I wszystko jak mawiają Decydenci - w zgodzie z dokumentacją tylko nieliczne gminy starają się walczyć ze zjawami cenowymi i weryfikować setki stron uzyskiwanej dokumentacji - w której jak pokazują nasze analizy np. po złożeniu skargi do Rady Gminy (gdy rzeczona dokumentacja jest poddawana analizie przez Komisję Skarg i Wniosków) - nawet nazwy gmin są często mylone w ramach stosowanej przez Usługodawców techniki /kopiuj/wklej - sic !

Jednakże -jak pokazują uzyskiwane przez nas informacje w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej - skuteczne cyberataki zazwyczaj wiążą się z wyjątkowo prostymi błędami popełnianymi przez Urzędników. Co więcej gros skutecznych ataków wykorzystujących proste błędy Urzędników ma miejsce po wdrożeniu programu „Cyfrowa Gmina” i w trakcie wdrażania programu „Cyberbezpieczny Samorząd” - tak jakby hakerzy chcieli udowodnić sobie lub Urzędnikom, że oprócz sprzętu i procedur - ważny jest również aspekt psychologiczny i praca przede wszystkim nad obszarem behawioralnym w Urzędach.

Jak wykazują odpowiedzi na nasze wnioski - w których Decydenci opisują genezę incydentów - pracy nad obszarem behawioralnym - nie zastąpi żaden żaden sprzęt zakupiony za pieniądze podatników i żadne procedury usprawniane i kopiowane w stosach dokumentów na papierze.

Wnioskodawca z premedytacją wydłużył niniejszy wstęp - tak aby w BIP gminy - opublikowana została powyższa analiza oparta na wnioskach instytucji kontrolnych analizujących stan faktyczny w skali makro oraz na uzyskiwanych przez nas informacjach publicznych.

W naszym mniemaniu już samo informowanie o kazusach jakie miały miejsce w gminach oraz o incydentach opisywanych nam w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej - działa jak swoista szczepionka, która uodparnia poprzez budzenie niepokoju i szukanie środków zaradczych.

Osnowa Petycji:

Sekcja I §1) Wnosimy rozważenie zainicjowania procedury sanacji przedmiotowego obszaru w Jednostce i pozyskania z rynku „raportu dobrych praktyk” traktującego o zaistniałych kazusach (incydentach związanych z cyberbezpieczeństwem) które pozwolą na unikanie błędów jakie występują notorycznie w większości JST.

Materiał taki w założeniach miałby być przeznaczony dla Kierownictwa Jednostki powinien służyć jako krótka informacja zwracająca percepcję - na najczęściej występujące i powtarzające się błędy w JST, jakich można łatwo uniknąć posiadając świadomość o ich metodologii okolicznościach ich zaistnienia w innych JST.

Aby zachować zasady uczciwej konkurencji oraz jawności i transparentności wnosimy o opublikowanie niniejszej petycji wraz z załącznikami w BIP.

Uzasadnienie petycji:

Ataki z 2025 r. - na Gminy i na system rejestrów państwowych (w tym system PIT) etc - świadczą o tym, że nawet najlepiej chronione systemy (zrealizowane w przetargach za miliony złotych) nie są bezpieczne i widać, że celem ataku hakerów jest utrudnianie życia obywatelom, ośmieszanie Decydentów w samorządach, i dezinformacja - jak miało to miejsce w przypadku ataku na PAP lub dezinformacji w Mieście Tychy

A ataki na takie Urzędy gmin jak Werbkowice, Tuczna czy Nowa Sarzyna - ze względu na złożone umiejętności atakujących - można nazwać jedynie mianem cyberterrorizmu tylko przypadek sprawił, że dotyczyły akurat wzmiankowanych Urzędów - a nie innych.

Afery i cyberataki jakie miały miejsce na instytucje samorządowe w Estonii, na gminy w Finlandii czy w Norwegii są świadectwem, że nawet najlepsze

zabezpieczenia serwerów nie wystarczą jeśli nie zadba się odpowiednio o dobre praktyki.

Notabene w Finlandii jeden z głośniejszych w i brzemiennych w skutkach cyberataków zaczął się od małej gminy Vellinge (gdzie popełniono szereg prostych błędów) a jego efektem końcowym - na zasadzie kolejnych kostek domina - było ujawnienie niezwykle wrażliwych danych olbrzymiej ilości osób.

Ilość ataków jest na tyle duża i nasila się w takim tempie, że ze strony Ministerstwa Cyfryzacji padają nawet stwierdzenia typu „Samorządy są miękkim podbrzuszem bezpieczeństwa cyfrowego” a celem ataków coraz to częściej może być nawet złośliwe ośmieszanie polskich urzędników wysokiego i niskiego szczebla.

Według danych Ministerstwa Cyfryzacji i w zeszłym roku mieliśmy ponad 111 tysięcy incydentów z tym związanych. Widać wyraźną falę wzrostową,

vide: <https://samorząd.pap.pl/kategoria/aktualnosci/samorzady-miekkim-podbrzuszem-bezpieczestwa-cyfrowego-mc-zapowiada-miliardowe>

<https://cyberdefence24.pl/cyberbezpieczenstwo/rosyjskie-sluzby-atakuja-polske-nie-tylko-wojna-jest-zagrozeniem>

Tymczasem jak wynika z udzielonych nam odpowiedzi w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej - w niektórych gminach problematyka jest prawie ignorowana, a Decydenci uważają, że środki otrzymane z Ministerstwa wyczerpują problematykę związaną z zarządzaniem ryzykiem w gminach - sic !

Szerokie, skuteczne i efektywne działania Ministerstwa kontrastują z niefrasobliwością jaką obserwujemy w Gminach i jaka wynika z udzielanych nam odpowiedzi.

Opisane powyżej przypadki są wierzchołkiem góry lodowej - a incydenty tego typu miały miejsce w setkach innych gmin i wynika to z udzielanych odpowiedzi na nasze wnioski w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej i nasze skargi złożone do Rad Gmin w trybie art 229 KPA

Pomimo zalewu informacji o nieprawidłowościach w JST o jakimi zasypują nas w ostatnim czasie media (patrz: linki - zamieszczone in fine niniejszego pisma) oraz częstych niejasności wynikających z udzielanych nam informacji publicznych (świadczących często o nieracjonalności w wydatkowaniu powierzonych Decydentom środków podatkników) - mamy nadzieję, że ewentualne postępowanie zainicjowane niniejszą petycją będzie prowadzone nie tylko zgodnie z przepisami prawa ale również lege artis - czyli poza bezwzględnym stosowaniem przepisów prawa również zgodnie z zasadami etyki i uczciwej konkurencji.

Zawsze sugerujemy aby Decydenci - również w przypadku kwot stanowiących mały ułamek granicznej kwoty 130 tys. pin - (uwzględniając oczywiście zapisy wewnętrznych regulaminów) nawet nadmiarowo

posiłkowali się dyspozycją art 275 pkt. 2 Ustawy z dnia 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 171 O, 1812, 1933, 2185, z 2023 r. poz. 412)

1.§2) Aby zachować pełną jawność i transparentność działań - wnosimy o opublikowanie treści petycji (Sekcja dot. petycji) na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję lub urzędu go obsługującego (Adresata) - na podstawie art. 8 ust. 1 ww. Ustawy o petycjach - co jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na publikację wszystkich danych naszej osoby prawnej. Chcemy działać w pełni jawnie i transparentnie.

Reasumując - biorąc pod uwagę powyższe wnosimy - jak w osnowie petycji.

Część formalna:

W niniejszym piśmie znajdują się trzy sekcje, które w mniemaniu autora podlegają różnym trybom ustawowym, a co za tym idzie powinny być dekretowane oddzielnie w zależności od aktu prawnego określającego charakter sekcji.

Powyższa część to petycja, natomiast poniżej znajduje się odrębna sekcja, która wg. autora powinna być dekretowana - trybem ustawy Kodeks Postępowania Administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 256, 695)

Wg. piśmiennictwa i judykatury - taka forma jest jak najbardziej dopuszczalna przyczynia się do oszczędności papieru i pozwala traktować sprawy i pisma Interesantów w sposób kompleksowy.

Oczywiście - na urzędnikach ciąży obowiązek dokonania odrębnych odpowiednich dekretacji w zależności od charakteru pisma - w tym przypadku najlepiej w postaci elektronicznej.

Interpretacja wg. piśmiennictwa - vide - J. Borkowski (w:) 8. Adamiak, J. Borkowski, Kodeks postępowania ..., s. 668; por. także art. 12 ust. 1 komentowanej ustawy - dostępne w sieci Internet.

Nadawca Pisma:
Osoba Prawna:
Szulc-Euphenics.com p. Spółka Akcyjna
Prezes Zarządu - A. Szulc
ul. Poligonowa 1
04-051 Warszawa
tel. 608-318-418
nr KRS: 0001 007 117
www.szulc-euphenics.com

realizację tego prawa utrudniają podmioty zobowiązane do pełnej przejrzystości swojego działania, poprzez nieudostępnianie wymaganej informacji publicznej" [Protokół pokontrolny dostępny w sieci Internet: LBY-4101- [...]] Mamy nadzieję, zmienić powyższą ocenę, być może nasz wniosek choć w niewielkim stopniu - przyczyni się do zwiększenia tych wskaźników.